Nr. 116. Piątek 21. Maja 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 19. maja. Dnia 19. maja 1852 wyszedł w c. k. galicyjskiej drukarni rządowéj i został rozdany XXIV. zeszyt z r. 1850 dziennika rządowego ustaw krajowych dla kraju koronnego Galicyi.

Lwów, 5. maja. Właściciele dóbr obwodu Brzeżańskiego: p. hrabia Wodzicki z Hołhocza, p. hrabia Edward Dzieduszycki z Płotyczy, p. Waleryan Krzeczunowicz z Bołszowca, p. Leon Suchodolski z Sosnowa, p. Stanisław Malczewski z Cześnik, p. Jędrzej Tworkowski z Uwsia, p. Robert Bogdanowicz z Litatyna, p. Jan Tyszkowski z Kalnego, p. Franciszek Torosiewicz z Czeremchowa, p. Ignacy Jankowski z Bożykowa, p. Konstanty Dobek z Świstelnik, następnie dzierzawca dóbr p. Felix Poradowski z Kotowa, nakoniec komisarze dóbr: p. Dezyderyusz Bogusławski z Podhajec i p. Sahajdakowski z Nowosiółki

zrzekli się wynagrodzenia — należącego im się za przystawienie koni do powozów dworskich podczas podróży Jego c. k. Apostolskiej Mości w drodze z Jezierny do Tarnopola w kwocie 110 złr. 25²/₄ kr. m. k. na rzecz Lwowskiego zakładu ślepych.

Przeséłając tę kwotę na miejsce przeznaczone, ma sobie c. k. prezydium krajowe za miły obowiązek podać te szczodrobliwe dary z wyrazem najczulszego podziękowania dawcom, do wiadomości powszechnej.

Sprawy krajowe.

Czynności

5go zwyczajnego posiedzenia

Lwowskiéj izby handlowéj i przemysłowéj,

na dniu 9go marca 1852 pod przewodnictwem prezesa pana *Floryana H. Singer.*

(Dokończenie.)

6) P. Ignacy Woland z Wiédnia udziela kilka exemplarzy swojego dzieła: „Darstellung über die englische Eisen-Industrie und Ausfuhr der verschiedenen Eisensorten im J. 1851" z prożbą, aby takowe rozdać pomiędzy przemysłowych tego zawodu.

7) Wys. Prezydyum krajowe uwiadamia, że doniesione przez Izbę pod dniem 10. p. m. częste pożary, dały Prezydyum krajowemu powód do wydania rozporządzeń w téj mierze do starostów obwodowych i użycia żandarmeryi przy ich wykonaniu.

Udzielone w kopii rozporządzenie bierze się do wiadomości.

8) Wys. Prezydyum krajowe uwiadamia, że Dyrekcya austr. banku narodowego na wezwanie i za pozwoleniem wys. ministeryum finansów zadecydowała urządzenie banku filialnego eskomptowego we Lwowie na sposób jak w Pradze istniejącego, z tymczasową dotacyą 500,000 złr.

Ażeby zażądane przez wys. ministeryum finansów do zaprowadzenia tego instytutu wnioski przedłożyć można, polecił JE. p. Namiestnik p. gubern. i prezyd. sekretarzowi, kawalerowi de Vukassovich zebrać potrzebne ku temu data, ażeby według tego w naradzie komitetu pod własnem przewodnictwem wnioski ułożyć.

Główne punkta tego zadania będą:

1) Sporządzenie regulaminu i instrukcyi z szczególnem uwzględnieniem miejscowych stosunków Lwowa.

2) Ustalenie potrzebnéj ilości dyrektorów i cenzorów do tego zakładu, przyczem wys. Ministeryum finansów uczyniło uwagę, że liczba pierwszych w Pradze obecnie z 6, a ostatnich z 10 się składa.

3) Wyszukanie ubikacyi bezpiecznej dla kasy i dogodnéj dla stanu kupieckiego.

Nominacya komisarza rządowego, któryby nadzorował czynności zakładu, zastrzegło sobie wys. ministeryum finansów.

Na powtórne żądanie o udzielenie zaliczek na galicyjskie listy zastawne nastąpi poźniej rezolucya.

Wys. Prezydyum krajowe uwiadamia o tem Izbę handlową i przemysłową, przełożonego Magistratu i Stanowy Instytut kredytowy, wzywając oraz Izbę, aby na przypadek, że prezes byłby przeszkodzonym udzielać rady swojej ku poparciu tego nowego Instytutu, innego członka przeznaczyła, któryby pana sekretarza w zbieraniu materyałów wspierał.

Wiadomość ta została przez Izbę z radością powitaną.

Prezes zaprasza p. Breuera, aby w razie, gdyby przez słabość lub inne nieprzewidziane przypadki sam był przeszkodzonym, w téj misyi go zastąpił.

9) Referent radzca Izby Franke. K. Magistrat oddaje prośbę Franciszka Hermana Viebiga, rodem z Bojanowa w W. X. Poznańskiem o przywilej krajowy do fabryki araku, rumu i rozolisu — do dania w téj mierze opinii.

Na pytanie, czyli otworzenie takowéj uprzyw. fabryki, industryi krajowej jakie korzyści przynieść może, odpowiada referent w ten sposób, że najgłówniejsze artykuły do fabrykacyi rozolisu i t. p. jakoto: Spirytus i cukier, w kraju w znacznej ilości produkują, i że gdy fabryka na wielki rozmiar prowadzoną będzie, industrya krajowa przez to tylko zyska, skoro rzeczone produkta na fabrykat przemienione zostaną, który nietylko w Galicyi, ale i innych prowincyach monarchii, a nawet za granicą znaczny odbyt znaleść może.

Podług dekretu nadwornego z 14. stycznia 1809 przywilej fabryki krajowéj tylko takim osobom ma być udzielanym, które posiadają dostateczny majątek, aby zaczęte przedsięwzięcia ze skutkiem prowadzić.

Referent wnosi więc przedłożyć opinię w ten sposób, że skoro ubiegający się otrzyma obywatelstwo w Państwie austryackiem, możnaby mu udzielić formalny przywilej fabryki krajowéj do wyrabiania rumu i rozolisów, jeżeli się posiadaniem własnego nieobciążonego majątku w wartości 8000 złr. z wliczeniem w to wartości potrzebnych do fabryki budynków, maszyn i narzędzi wykaże.

P. Dubs czyni uwagę, że przywilej fabryki krajowej podług istniejących przepisów tylko na przedsięwzięcia szczególnej zasługi dla industryi udzielanym być ma, i sądzi zatem, że proszącemu, który w kraju żadnych jeszcze zasług nie położył, tylko pojedyńczy przywilej fabryki udzielić należy.

Izba przychyla się do wniosku referenta.

10) Referent radzca Izby p. Winkler. Przełożony gremium handlowego prosi Izbę, aby ta wstawiła się u wysokich Władz, ażeby dla miasta Lwowa odtąd pozwolenia tylko na pewne klasy handlu udzielano, również aby magistrat aż do nadejścia rezolucyi z udzielaniem konsensów na mieszane towary wstrzymał się.

Referent czyni uwagę, że prawnie niemożna sprzeciwiać się udzielaniu konsensów na towary mieszane, ponieważ istniejące przepisy (dekret nadworny z 17. listopada 1812 i dekret komercyalnej koncesyi nadwornej z 16. grudnia 1818) ustanawiają tylko, że specyalne handle jedynie w miastach głównych mogą być zakładane, w miastach zaś na prowincyi a nawet na przedmieściach Wiédnia konsensa nie na specyalne, ale tylko na mieszane towary udzielane być mają.

Z tych przepisów prawnych niemożna zatem wnosić, że w głównych miastach tylko handle specyalne, a żadne mieszane dozwolone być nie mają.

Ze względu, że tutejszy plac przepełniony jest handlami towarów mieszanych i rozważając słuszne powody obywatelskiego gremium handlowego, proponuje referent, aby Izba poparła przychylnie to podanie do wys. Władz i zarazem udała się do k. magistratu, by z udzielaniem konsensów na towary mieszane wstrzymał się aż do wyższego rozstrzygnienia.

Izba uchwala uczynić podanie do wys. Władz i odezwę do magistratu według wniosków referenta.

11) Referent wiceprezes Pietzsch. C. k. wojskowa komenda krajowa Lwowska prosi z powodu zamierzonego zaprowadzenia używania węgli kamiennych do pieczenia chleba w zakładach wojskowych, o udzielenie dat względem znajdujących się tu w kraju na tę potrzeb przydatnych materyałów budowlanych, jakoto: kamieni, cegieł i kitów.

Referent daje wyjaśnienia tyczące się gatunku i cen tych materyałów z fabryki fajansu w Glińsku, Potyliczu i Siedliskach, jakoteż z cegielni pana Jana Klein we Lwowie.

Wyjaśnienia te udzielono wojskowej komendzie krajowéj.

Ludwik Lens, sekretarz.

Gazeta Wiedeńska z dnia 16. maja zawiéra urzędowy wykaz obiegu papierowych pieniędzy państwa z końcem kwietnia 1852. — Największa kwota mogąca być w obiegu według postanowień ces. patentu z dnia 15. maja 1851 i w miarę przedsięwziętych już umorzeń, wynosi 175 milionów reńskich. Ta kwota niebędzie już dalej zredukowana *z przyczyny spłat długu państwa z roku 1851*, ponieważ na mocy najwyższego postanowienia z dnia 29. marca r. b. kwota tej pożyczki przeznaczona jeszcze nadal do umorzenia i ściągnienia papierowych pieniędzy państwa, użytą być ma na stopniowe ściągnienie i umorzenie znajdujacych się w obiegu drobnych banknotów. Najwyższa kwota 175 milionów obejmuje na przyszłość wszelkie pieniadze papierowe państwa znajdujące się w obiegu tak z kursem przymusowym jak i bez przymusowego kursu. Z numerycznej części wykazu okazuje się, że z końcem kwietnia 1852 suma będacych w obiegu drobnych banknotów wszelkiego rodzaju wynosiła 14,463,229 złr. m. k.; ta suma doliczona do umorzonych już 25 milionów reńskich w notach państwa, reprezentuje ogółową sumę blisko czterdziestu milionów złr. m. k., o którąto sumę w krótkim czasie zmniejszony będzie obieg z przyczyny wyżej wspomnionej pożyczki państwa, zaczem stanie się zadość najbliższej potrzebie. Przy porównaniu rezultatów z kwietnia i marca r. b. okazuje się zmniejszenie 3procentowych asygnacyi kasowych o 76,075, 3proc. asygnacyi skarbu państwa o 5,180,800, asygnacyi węgierskich o 2,867,659, drobnych banknotów przeznaczonych do wylosowania o 795,933, nieprzeznaczonych do wylosowania o 166,811, zaczem o 9,087,278 zr. m. k., natomiast pomnożenie nieoprocentowanych asygnacyi skarbu państwa o 8,613,425, przeto w ogóle zmniejszenie o 473,853 złr. m. k. *(L. k. a.)*

(Wykaz obiegu pieniędzy papierowych z końcem kwietnia roku 1852.)

Wiédeń, 16. maja. Wykaz obiegu papierowych pieniędzy z końcem kwietnia 1852.

Najwyższa kwota, której na mocy c. k. patentu z 15. maja 1851 znajdujące się w obiegu z kursem przymusowym pieniądze papierowe przewyższać nie mogły . . . . . . 200,000,000 złr.

Przez pożyczkę rządową z roku 1851 amortyzowano . . . . 25,000,000 złr.

Najwyższa kwota, której znajdujące się w obiegu z kursem przymusowym pieniądze papierowe obecnie przewyższać nie mogą . . . . 175,000,000 złr.

Dalsze zmniejszenie tej kwoty nie nastąpi z przyczyny wpłaty na powyższą pożyczkę, gdyż na mocy najwyższego postanowienia z 29. marca b. r. przeznaczona do ściągnięcia i umorzenia papierowych pieniędzy dalsza kwota tej pożyczki będzie obrócona na powolne ściąganie i amortyzowanie znajdujących się w obiegu banknotów.

Ale najwyższa kwota 175,000,000 zr., której znajdujące się w obiegu papierowe pieniądze przewyższać nie mogą, obejmuje na przyszłość znajdujace się tak z kursem przymusowym, jakoteż bez kursu przymusowego pieniądze papierowe.

Istotna kwota pieniędzy papierowych znajdujących się w obiegu, tudzież w kasach podatkowych i administracyjnych, równie jak we wszytkich kasach wydatkowych:

	po koniec kwietnia 1852-złr.	po koniec marca 1852-złr.
w 3proc. asygnatach kasowych . .	560,240	636,315
w 3proc. biletach skarbowych . .	32,640,500	37,821,300
w nieuprocentowanych biletach skarb.	96,117,365	87,503,940
w asygnatach na węgierskie przychody krajowe	24,854,612	27,722,271
mające się wylosować banknoty . .	5,521,689	6,317,622
niemające się wylosować banknoty .	8,941,540	9,108,351
W ogólo . .	168,635,946	169,109,799

Porównawszy rezultaty obydwóch miesięcy okazuje się zmniejszenie uprocentowanych po 3 od sta asygnatów kasowych o . . . . 76,075 złr.
uprocentowanych po 3 od sta biletów skarb. o 5,180,800 złr.
asygnatów węgierskich . . . . , . . . 2,867,659 złr.
mających się wylosować banknotów o . . . . 795,933 złr.
nie mających się wylosować banknotów o . . . 166,811 złr.
W ogóle . 9,087,278 złr.

Przeciwnie zaś pomnożenie się nieuprocentowanych biletów skarbowych o . . . . 8,613,425 złr.

W ogóle przeto zmniejszenie o . . . . 473,853 złr.

W lombardzko-weneckich biletach skarbowych było z końcem kwietnia 1852 jeszcze w obiegu 2,807,085 lire.

Z c. k. ministeryum finansów.

Wiédeń, 15. maja 1852. *(W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiéden, 16. maja. C. k. ministeryum handlu wyznaczyło nagrodę 2 do 10 złr. m. k. za wyśledzenie i konstatowanie sprawców złośliwych lub zuchwałych uszkodzeń duktów telegraficznych w c. k. krajach koronnych — w miarę wielkości szkody. — Tę nagrodę wydawać będzie denuncyantom c. k. dyrekcya pocztowa, w której okręgu urzędowym wyrządzono szkodę.

— Najnowszy dziennik rozporządzeń c. k. ministerstwa handlu zawiera obszerną instrukcyę co do postępowania przy wykonaniu austryacko-włoskiego traktatu pocztowego w korespondencyi z księstwami Modena i Parma.

— Według Gazety peszteńskiej z dnia 15. b. m. przybędzie Jego c. k. Apostolska Mość dnia 5. czerwca r. b. do Budy. *(L. k. a.)*

(Stan ludowych szkół katolickich w Czechach z końcem roku szkolnego 1850.)

Wiédeń, 15. maja. Ze sprawozdań władz niższych o stanie ludowych szkół katolickich w Czechach z końcem roku szkolnego 1850 zostały zebrane następujące data: Oprócz głównej szkoły wzorowej w Pradze było w tym roku 56 szkół głównych, 3421 trywialnych i 44 szkół dla dziewcząt, w ogóle 3522 szkół w Czechach. W 1594 zakładach szkolnych wykładano naukę tylko w niemieckim języku, w 1764 tylko w czeskim, a w 164 w obudwu językach. Liczba szkół przemysłowych wynosiła 97, a szkół niedzielnych i tak zwanych korepetycyi 3493. Przy tych szkołach, a mianowicie przy pragskiej wzorowej i reszcie głównych szkół, było umieszczonych 38 duchownych i 19 świeckich dyrektorów, 53 katechetów, 31 duchownych i 160 świeckich nauczycielów wyższych, 121 nauczycielów podrzędnych, 34 nauczycielów dla dziewcząt i 34 nauczycielek robót; przy szkołach trywialnych zaś 1489 katechetów, 3110 nauczycielów, 2554 nauczycielów podrzędnych i 118 nauczycielek robót ręcznych.

W ogóle liczyły Czechy w wspomnionym roku szkolnym 12,880 miejsc zaopatrzonych w szkoły z 575,125 domami, które na 1776 sekcyi i 110 okręgów szkolnych były podzielone. W tych miejscach było 568,674 dzieci obowiązanych uczęszczać do codziennych a 236,011 dzieci do niedzielnych szkół i na korepetycye. Z tych uczęszczało w istocie do szkół codziennych 530,920, a do niedzielnych 204,547 dzieci.

Budynków szkolnych było 2925 własnych, 410 najętych a 121 bezpłatnie ofiarowanych. Na naukę przygotowawczą do zawodu nauczycielskiego uczęszczało w tym roku 94 duchownych i 369 świe-

---

Złowrogie dziewosłęby.

(Ciąg dalszy.)

Vanderhausen zabrawszy umowę, schował ją w zanadrzu i na wychodzie dodał: „Jutro wieczór o godzinie 9tej odwiedzę Cię Panie Gerhardzie Douw we własnem pomieszkaniu“ — to rzekłszy wyszedł z pospiechem.

Schalken znów wyglądał za nim przez okno, lecz tak jak wprzódy nie widział wychodzącego z domu.

Dziwnie się to mu wydało, i nieledwie złowrogo. Wkrótce pożegnał się z mistrzem swoim i odszedł do domu, nie przeczuwając bynajmniej jeszcze swego nieszczęścia.

Gerhard Douw nie wiedział również o tajemnej miłości i związkach między uczniem a siostrzenicą swoją. A chociażby i wiedział wreście, byłby je może za nic uważał, zwłaszcza przy podobnym składzie rzeczy. Zamęzcia bywały przedtem jak i dziś po części rachubą opiekunów, cożby był świat na to powiedział, gdyby Gerhard Douw dla sentymentu, pozbawiał pupilkę losu.

Tego wieczora, jednak nie wspominał Gerhard nic jeszcze o zamiarach przed swoją siostrzenicą tem mniej o zawartej umowie. Nie tyle może lękał się oporu z jej strony, jak raczej drżał na wspomnienie jak wyglądała postać oblubieńca, i którego twarzy nawet dobrze się jeszcze nie był przypatrzył.

Dopiero nazajutrz po obiedzie kazał przywołać do siebie siostrzenicę, i spojrzawszy na nią z upodobaniem rzekł z uśmiechem:

— „Rózio moja, ładnaś, twarzyczka piękna zdobędzie męża.

Róża spłonęła piękniejszym jeszcze rumieńcem i ściągnęła usteczka do uśmiechu.

„Tak ładna twarzyczka i tak czułe serduszko“ — dodał niedobry wujaszek — „rzadko są z sobą w zgodzie, lecz gdy się razem znajdą, mogą łatwo oczarować serce mężczyzny. I może się nawet niespodziejesz, jak panną młodą zostaniesz. Lecz o tem inną razą; a teraz zrób porządek w izbie gościnnej i każ wieczerzę przyrządzić na 9tą godzinę. Odwiedzi mnie dzisiaj dobry mój przyjaciel. Pamiętaj też o twoim stroju, zwłaszcza że mi na tem zależy, aby w moim domu wyglądało wszystko przyzwoicie.“

Do wieczora pracował Gerhard w gronie swoich uczniów, a na wychodniem zaprosił do siebie na wieczerzę młodego Schalkena, który niezmiernie rad był tym zaprosinom.

Na kominku rozłożono ogień, tuż przy nim nakryto do stołu i przystawiono ciężkie i niebardzo zgrabne, lecz zato wygodne krzesła poręczowe.

ckich indywidyów. Z urządzanych dla wspierania ubogich żaków składek szkolnych zebrano we wszystkich 4 dyecezyach razem 19,728 zr. w. w. Bibliotek szkolnych było w ogóle 662, a mianowicie: 200 w archydyecezyi, 158 w Litomierzyckiej, 170 w Königgradzkiej i 134 w Budwajskiej dyecezyi. Biblioteki te składały się z 59,037 dzieł w 99,683 tomach. *(L. k. a.)*

(Oczekiwane przybycie Jego c. k. Apostolskiej Mości w Budzie.)

Buda, 12. maja. *Peszteńska Gazeta* donosi urzędownie: Jego ces. król. apostolska Mość uda się w pierwszych dniach miesiąca czerwca w dłuższą podróż do Węgier, popłynie parowcem z Wiednia aż do Budy, a ztamtąd po kilkudniowym pobycie zaszczyci swą obecnością pojedyńcze części królestwa.

Dzień przybycia Najjaśniejszego Pana będzie później ogłoszony.

— Ta sama Gazeta donosi pod d. 15. b. m., że Jego c. k. apostolska Mość raczył oznaczyć dzień 5. czerwca na przybycie Swoje do Budy. *(G. W.)*

(Kurs wiedeński z 19. maja 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $95^{7}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% $85^{7}/_{8}$; 4% $76^{1}/_{2}$. 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 $307^{13}/_{16}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe — 1282. Akcye kolei półn. 1930. Glognickiej kolei żelaznéj $748^{3}/_{4}$. Odenburgskie $124^{1}/_{2}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 640. Lloyd —.

Hyszpania.

(Dekret król. względem okrętów toskańskich. — Rozkaz dany korwetom na wodach Brezylii. — Wykaz dochodów państwa z marca r. b.)

El Orden z 2. maja donosi: Na mocy król. dekretu używają Toskańskie okręta we wszystkich portach Hyszpanii i na jej wyspach takich samych praw jak okręta Hyszpańskie. Te same prawa przysłużają w portach Toskańskich banderze Hyszpańskiej.

Dwie Hyszpańskie korwety *Luise Fernando* i *Mazarredo* należące do stacyi na wodach Brezylijskich, odebrały rozkaz odpłynąć do Buenos-Ayres, i w teraźniejszych okolicznościach wziąć pod swoję protekcyę osiadłych tamże Hyszpańskich poddanych. Na pokładzie okrętu *Mazarredo* znajdował się także hyszpański ajent z Montewideo, który ma polecenie reklamować w Buenos-Ayres, aby pojmanych w bitwie pod Santos Legares Hyszpanów na wolność wypuszczono. Negocyacye jego w tej sprawie zostały uwieńczone najpomyślniejszym skutkiem, albowiem jeńców wypuszczono na wolność, gdyż okazało się, że oni gwałtownemi środkami do służby wojskowej zmuszeni byli.

— Według urzędowego wykazu dziennika *Gazeta de Madrid* wynosiły dochody państwa z zeszłego miesiąca marca 111,985,376 rs. vellon, co w porównaniu z tym samym miesiącem zeszłego roku okazuje znaczną przewyżkę o 8,789,925 rs. velon. *(W. Z.)*

Anglia.

(Sprawy izby niższej. — „Times" o kwestyi duńskiej.)

Londyn, 11. maja. *Izba niższa* przeszła na wczorajszem posiedzeniu na propozycyę pana d'Israeli do kreowania czterech nowych krzeseł parlamentowych w miejsce opróżnionych przez St. Albans i Sudbury, 234 głosami przeciw 148 do dziennego porządku. Opozycya użyła wszystkich swoich sił, jak donoszą dzienniki angielskie, dla osiągnienia tego skutku, gdyż nie chciała, aby ministeryum cztery nowe głosy w izbie otrzymało, które należą do dystryktów agrykultury.

„Times" dodaje jeszcze do tego, że ministeryum czekają inne ważniejsze walki, gdyż na dzisiejszem posiedzeniu przyjdzie pod obrady kwestya kolegium irlandzkiego Maynothe, a na przyszłem mocya Hutta o daninie pięciu szylingów podczas przywozu cerealiów.

— Gazeta *„Times"* rozwodzi się w długim artykule nad kwestyą o sukcesyi duńskiej, i między innemi mówi: „Uważamy to za szczęśliwą okoliczność dla lorda Malmesbury, że podczas swego krótkiego pobytu w ministeryum spraw zagranicznych, miał sposobność podpisać zawarty z obcemi mocarstwami traktat, który wielkiej części północnej Europy powraca pokój, zabespiecza integralność monarchyi Duńskiej, i na niezachwianej podstawie i sprawiedliwym kompromisie reguluje sukcesyę ewentualną. Kwestya ta była w ciągu ostatnich lat tak wielorako rozważana, a odnośna negocyacya tak czynnie prowadzona, że za przybyciem Duńskiego pełnomocnika pana Bille do Londynu, cała konferencya nie miała już nic więcej do czynienia, jak tylko gotowe dokumenta podpisać, co też dnia 8. b. m. w ministeryum spraw zagranicznych nastąpiło; ponieważ traktat zaraz dla ratyfikacyi do Kopenhagi odesłano, więc można z pewnością przypuścić, że na teraz skończyła się każda część tych utrudzających kontrowersów, przyszły pokój tego państwa jest zabezpieczony, i ustały przyczyny dawnej nieprzyjaźni.

Prawie przez całe sześć lat kwestya o sukcesyi Duńskiej burzyła pokój północnej Europy. Prawo odniosło wreszcie zwycięstwo. Pomyślny skutek zawdzięcza Dania nie obcej potędze, ale swej własnej, gdyż podczas walki nie pomagała mu ani lądowa ani morska obca siła zbrojna. Przytem Dania miała za sobą opinię publiczną, a gdy lord Palmerston spowodowany był na końcu przedłożyć zasady, które dnia 2. sierpnia 1850 uchwalono, były także prawa Danii ocalone."

Artykuł gazety *„Times"* kończy następującemi słowy:

„W ogóle traktat ten jest nowym dowodem, jak mocno stara się czynna, intelektualna i spokojna dyplomacya naszego czasu mimo największych przeszkód i najgwałtowniejszych namiętności, nieszczęście powszechnej wojny odwrócić, a nawet rozpoczęte już kroki nieprzyjacielskie na jak najmniejszy zakres ograniczyć. W każdym innym wieku kwestya Duńska wywołałaby z pewnością straszne rezultaty; spieszne załatwienie tej sprawy okazuje, że jest szczerą wolą wielkich mocarstw, aby sprawiedliwość wymierzano i pokój był utrzymany." *(A. B. W. Z.)*

Francya.

(List pana Arago do ministra oświecenia. — Przyjęcie żandarmeryi d. 10. maja.)

Paryż, 11. maja. Dziennik *Siecle* ogłosił list pana F. *Arago* do ministra oświecenia, w którym oznajmia, że on, będąc członkiem prowizorycznego rządu, pomagał republikę zakładać, i uchylenie politycznej przysięgi przywiódł do skutku, przeto nie może teraz sam sobie się sprzeniewierzyć i składać konstytucyjną przysięgę; prosi zatem ministra o wyznaczenie dnia, do opuszczenia posady w obserwatoryum, którą od pół wieku zajmuje.

— Dziennik *Bulletin de Paris* wyjaśnia tę okoliczność przy wczorajszej rewii, że trybuny z wielkiemi oklaskami przyjęły żandarmeryę z deputacyą jej korpusu na czele podczas defilowania, co dowodzi, że publiczność ocenia należycie pełnione przez żandarmeryę usługi i nadzwyczajne poświęcenia, a powzięte przeciw żandarmeryi uprzedzenie niknie zupełnie wobec jej zasług. *(W. Z.)*

(Odpowiedź ministra oświecenia na list pana Arago.)

Paryż, 12. maja. *Monitor* ogłasza następujący list ministra oświecenia do pana Arago w odpowiedź na list jego: „Mości Panie! Kiedyś się pan dnia 9. maja stanem zdrowia swego tłumaczył, że niemożesz być obecnym wraz z kolegami swymi z biura „des longitudes" przy złożeniu przysięgi, byłem tego zdania, że się pan nie uchylisz od obowiązku włożonego przez konstytucyę na wszystkich urzędników p ństwa. Drugi list pański z tego samego datum, który później otrzymałem, odejmuje mi tę nadzieję. Nie zastanawiając się nad różnicą, jaka zachodzi między treścią tego drugiego listu a pierwszego, i pomijając mało umiarkowane wyrazy, które tą razą z zdziwieniem wyczytałem z listu pańskiego, musiałem zasięgnąć roz-

---

Towarzystwo więc z trzech osób, Róża, jej wujaszek i Schalken, czekali na przybycie czwartej. Z uderzeniem dziewiątej godziny usłyszano chód silny na schodach, potem bliżej w sieniach, nakoniec drzwi się otwierają i staje postać, na widok której i Holender chociaż zawsze flegmatyk zadrżał, a Róża omal że nie zemdlała.

Był to Wilken Vanderhausen. Gerhard i przytomny uczeń poznali go po ubiorze i postawie bo z twarzy właściwie żaden go nie widział. Teraz mogli mu się przypatrzyć. Zatrzymał się u drzwi, i miał na sobie płaszcz ciemny, kolisty, i długi po kolana, niżej purpurowe pończochy a takiegoż koloru fontazie u trzewików, kolet czarny, a na ręku długie, prawie do łokcia sięgające rękawice skórzane. W jednej ręce trzymał laskę i kapelusz, drugę zwiesił jakby martwą. Gęsty włos szpakowaty zasłaniał mu skronie, i spadał na wykrochmaloną kryzę u koszuli.

Wszystko-to uszłoby jeszcze, lecz wyraz twarzy był prawdziwie przerażający. Cera była trupia i nieznośna, oczy rozwarte, przygasłe i krwią nabiegłe, usta sine, a zresztą w obliczu jego przebijało się coś od złości szatańskiej. Uważano potem, że nawet przy wieczerzy nie zdejmował rękawic i twarz swą ile możności zagartywał włosami.

Nareszcie Gerhard Douw ochłonąwszy z wruszenia powitał gościa stojącego jeszcze u drzwi, poczem Vanderhausen z niemym ukłonem głowy zbliżył się do towarzystwa.

Vanderhausen miał w swej postawie i we wszystkich poruszeniach coś rażącego, coś nienaturalnego, coś nie od ludzi. Zdawało się, jakoby ciało nie do niego należało, a istnąca w niem dusza nie była jeszcze oswojona z cielesną swą powłoką.

Dziwny gość ten bawił przez pół godziny, i przez ten cały czas ledwie słów kilka przemówił. Sam nawet gospodarz domu siedział jakby oniemiały, tak mu obecność Vanderhausena ciążyła. A iż mało mówiono, mieli zatem tem więcej sposobności przypatrzeć się gościowi. Jakoż wspólnie to postrzegli, że powieki jego przez wszystek ten czas ani się razu nie zwarły a nawet ani razu nie drgnęły. A nadto cała postać jego wyglądała jakby zmartwiała, co ztąd pochodziło, że pierś jego prawie była bez ruchu.

W opowiadaniu okoliczność ta małej jest wagi, ale być świadkiem naocznym piersi bez ruchu musi przerażać i trwożyć.

Nareszcie uwolnił Vanderhausen malarza z Leodyum i jego towarzystwo od przykrych wrażeń ze swej obecności, i ochłonęli dopiero wszyscy gdy usłyszano jak za nim drzwi z nadworu zamknięto.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

kazów prezydenta, nim przyjąłem pańską dymisyę. Prezydent republiki upoważnił mnie do zrobienia wyjątku na korzyść uczonego, którego prace Francyi sławę przynoszą i którego życia niechce zakłócać rząd prezydenta republiki. Ogłoszenie pańskiego listu niezmieni w niczem tej decyzyi, o której mam zaszczyt pana uwiadomić. Przyjm pan zapewnienie mojego głębokiego szacunku. *H. Fortout.* *(P. Z.)*

(Misya Jezuitów do kolonii karnych.)

Paryż, 11. maja. Rząd poruczył sześciu księżom Jezuitom kierunek spraw religijnych w koloniach karnych. Trzech już tam odjechało, trzech innych odjedzie wkrótce za nimi. Główną siedzibę będą mieli w Cayenne i ztamtąd zwiedzać będą kolonie gdzie się znajdują więźnie galarowi. Jestto pierwsza rządowa misya którą po długim czasie otrzymali Jezuici. Przed czterma laty niebyło Jezuitów we Francyi, w ostatnich latach panowania Ludwika Filipa zamknięto ich ostatnie zakłady. *(P. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 13. maja. *Monitor* donosi, że książę prezydent republiki otrzymał od prezydenta mexykańskiej republiki odpowiedź na notyfikacyę o nowych przez francuski naród na księcia zlanych władzach. Pan Mora, sprawujący interesa Mexyku doręczył odnośny list ministrowi spraw zagranicznych.

— Wiadomo, że dekretem z 22. stycznia wyznaczono sumę 10 milionów na wybudowanie zdrowszych pomieszkań dla robotników wielkich miast. Według urzędowego doniesienia dzienników ministeryalnych wyznaczono trzy miliony fr. na wystawienie w najludniejszych dzielnicach Paryża trzech domów, któreby w tym zamiarze za wzór służyły. Za najlepszy plan wyznaczono nadgrodę 5000 fr.

— Minister policyi wydał do prefektów okólnik względem wykonania zawartych z Hanowerem i Anglią traktatów przeciw przedrukowi. *(P. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 15. maja. Renty 100, 05 — 70, 60. Zagraniczne reklamacye spłacenia rent wynoszą 1,773,000 franków renty. *(L. k. a.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 13. maja. Słychać, że hr. Cavour chce na wzór Francyi proponować konwersyę rent. Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych zagaił p. Ratazzi mową. Rozpoczęto debatę nad wybudowaniem kolei zelaznej między Turynem i Susa. Powiedziano między innemi, że pewne towarzystwo angielskie oświadczyło gotowość swoją wybudować tę kolej za 6,270.000 lire. Komisya zaproponowała, aby tę kolej puszczono w dzierzawę, minister jednak na to nieprzystaje, lecz broni swojej propozycyi. *(L. k. a.)*

Turyn, 14. maja. Prezydent ministrów p. d'Azeglio zachorował. W izbie deputowanych toczą się dalej debaty nad kolejami żelaznemi.

Rzym, 12. maja. Ces. rosyjscy W. książęta przybyli szczęśliwie do Albano, gdzie ich p. Butenieff przyjmował. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Otwarcie czwartej sesyi sejmu hanowerskiego.)

Hanower, 14. maja. Dzisiaj otworzono czwartą zwyczajną sesyę naszego jedenastego sejmu. Tylko kilku członków niestawało do pełnej liczby izby pierwszej. Wiceprezydent jej pan Hausmann odebrał przysięgę od nowo obranych członków, których liczba 25 wynosiła. Po zakomunikowaniu kilku reskryptów rządowych zapowiedział wiceprezydent reskrypt królewskiego ministeryum z dnia dzisiejszego, który dlatego, że zawiera ważny przedmiot, na propozycyę pana Angerstein natychmiast odczytano. Namieniony reskrypt tyczy się zmiany ustawy z dnia 5. września 1848 w konstytucyi krajowej. W tym reskrypcie królewski rząd mając na względzie nierozdzielne dobro korony i dobro kraju, wyraża bez ogródki niezachwiane przekonanie o potrzebie zaprowadzenia niektórych zmian w konstytucyi, i dlatego proponuje, aby stany zezwoliły na rewizyę konstytucyi krajowej. *(P. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 14. maja.)

Metal. austr. 5% $77\frac{5}{8}$; $4\frac{1}{2}$ $69\frac{3}{4}$. Akcye bank. —. Sardyńskie —. Hyszpańskie $42\frac{1}{2}$. Wiédeńskie $97\frac{1}{4}$. Losy z r. 1834 --; 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 15. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% 102 p. $4\frac{1}{2}$% z r. 1850 $102\frac{1}{2}$. $4\frac{1}{2}$% z r. 1852 —. Obligacye długu państwa $89\frac{3}{4}$. Akcye bank. $101\frac{1}{2}$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe $95\frac{3}{4}$; Pol. 500 l. $87\frac{3}{4}$; 300 l. $151\frac{1}{2}$ l. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10\frac{1}{2}$. Austr. banknoty --.

Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

Ateny, 7. maja. Minister finansów żąda od izby nowego kredytu trzymiesięcznego. Dzienniki opozycyjne przepowiadają nieustannie przesilenie finansowe, a dziennik „*Observateur d'Athenes* zbija ich obawy. Dziennik *Courrier* sądzi, że minister finansów wystąpi z gabinetu, bo koledzy nie pochwalają jego planów finansowych. *(Lit. kor. austr.)*

Turcya.

(„Journal de Constantinople" o zdarzeniach w Bośnii. — Sir St. Canning mianowany Parem.)

Konstantynopol, 4. maja. Półurzędowy *Journal de Constantinople* zawiera dalszą polemikę o zdarzeniach w Bośnii, która jednak, jak się zdaje, bezowocną się stała od czasu odwołania Omera Baszy. To bardzo ważne zdarzenie zdaje się się ten dziennik pomijać umyślnie. Zresztą zawiera kilka artykułów o poprawieniu tureckiego systemu cłowego i mytowego. — Słychać, że Kuryer nadzwyczajny przywiózł ambasadorowi angielskiemu sir Stratford Canning wyniesienie na godność Para. *(L. k. a.)*

(Depesza telegraficzna.)

Konstantynopol, 8. maja. Podczas nieobecności lorda Stratford Canninga obejmie pułkownik Rose kierunek spraw ambasady angielskiej. C. k. austryacka goeleta „Arethusa" popłynęła na morze dla ścigania korsarzów. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 19. maja. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 22r.6k.; żyta 16r.47k.; jęczmienia 15r.32k.; owsa 9r.22k.; hreczki 17r.57k.; grochu 22r.; kartofli 6r.14k.; — cetnar siana sprzedawano po 2r.50k., okłotów po 1r.37k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 27r., sosnowego 22r. i kwarta krup hreczanych 17r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 19/20 maja.		gotówką złr.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	47	5	51
Dukat cesarski	„ „	5	51	5	54
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	4	10	7
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	$56\frac{1}{2}$	1	$57\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	48	1	50
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	26	1	27
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	83	15	83	26

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. maja 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	83	15
Przedano „ „ 100 po	„ „	83	45
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiédeński z 19. maja)

Amsterdam $171\frac{1}{2}$ l. 2. m. Augsburg $123\frac{1}{4}$ — l. uso. Frankfurt $122\frac{1}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg $182\frac{1}{4}$ l. 2. m. Liwurna $121\frac{1}{2}$ p. 2. m. Londyn 12.21. l. 2. m. Medyolan $123\frac{1}{2}$. Marsylia $146\frac{1}{4}$ l. Paryż —. l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $95\frac{7}{16}$. lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wiéd. d. 18. maja o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $30\frac{1}{2}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $30\frac{1}{8}$. Ros. Imperyały 10.6. Śrebra agio $22\frac{3}{4}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. maja.

PP. Jarosławski Grzegorz, z Postumyt. — Ubysz Wac., z Przemyśla. — Pietruski Teofil, z Lubienia.

Dnia 20. maja.

Hr. Castiglioni, c. k. jenerał-major, z Tarnopola. — Hr. Komorowski Ign., z Bilki. — PP. Borkowski, c. k. szambelan, z Lubieniec. — Doliniański Sew., z Dolinian. — Nerenowicz Feliks. z Uscia. — Rojowski Feliks, z Cieszanowa. — Ujejski Erazm, z Lubszy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. maja.

Ks. Poniński, do Krakowca. Hr. Krasiński Piotr, do Rohatyna. — Hr. Stadnicki Juliusz, do Tarnopola. — Hr. Golejowski Kornel, do Tarnopola. — Hr. Starzeński Michał, do Złoczowa. — PP. Kielanowski Tytus, do Stryja. — Nahujowski Antoni, do Czernic. — Radziejowski Klem., do Kłodzienka.

Dnia 20. maja.

Ks. Kantacuzeno, do Krakowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. i 20. maja.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 11 08	+ 5,5°	+ 18°	Półn.-Zach. 0	pogoda ☉
2 god. pop.	27 10 40	+ 18°	+ 5,5°	„	„ burza
10 god. wie.	27 10 08	+ 9°		Zach.	pochm. deszcz
6 god. zran.	27 10 01	+ 6°	+ 17°	Zachodni 0	pochm. ☉
2 god. pop.	27 10 28	+ 17°	+ 6°	„	„ ☉
10 god. wie.	27 10 55	+ 11°		„	pogoda

TEATR.

Dziś: przed. pols.: „**Pódź tu!**" Potem: „Przedstawienie JP. Edwarda Rasimi z Nowego-Jorku. Nakoniec: „**Trefniś.**"
Jutro: Opera niem.: „**Belisar.**"

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*